

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, Poniedziałek, 2-go stycznia 1933 roku.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 2

NOWY ROK NA ZAMKU.

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej i nuncjusza apostolskiego. Cały świat nekany kryzysem pragnie powrotu dobrobytu i utrwalenia pokoju.

Warszawa, 1 stycznia.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował życzenia z okazji Nowego Roku w dniu 1 stycznia na zamku królewskim.

O godz. 10 rano składał życzenia personel kancelarii cywilnej i wojskowej oraz protokół dyplomatyczny.

O godz. 10.30 pan prezes rady ministrów w otoczeniu członków rządu udał się na Zamek i przyjęty był w apartamentach prywatnych Pana Prezydenta. Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu członków rządu, kancelarii cywilnej, gabinetu wojskowego i protokołu dyplomatycznego udał się do kaplicy zamkowej, gdzie ks. kapelan Bojanek odprawił Mszę św.

Po zakończeniu ceremonii religijnej Pan Prezydent udał się do sali marmurowej. Tymczasem przez t. zw. schody senatorskie i galerię prowadzącą od nich do sali Batorego wchodzili na Zamek: J. E. ks. kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, marszałkowie sejmu i senatu, dygnitarze państwowi i korpus dyplomatyczny w komplecie w galowych mundurach.

Oddział kompanii zamkowej oddawał honory wojskowe w galerii.

Pan Prezydent przyjął najpierw w sali marmurowej na osobnych audjencjach J. E. Ks. kardynała Kakowskiego, panów marszałków sejmu i senatu oraz panów prezesów Najwyższej Izby Kontroli Państwa, Sądu Najwyższego i Trybunału Administracyjnego poczem o godzinie 11-ej min. 30 poprzedzany przez dyrektora protokołu w towarzystwie

prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych i otoczony członkami kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego wszedł do sali rycerskiej, gdzie był już zgromadzony cały korpus dyplomatyczny.

Wówczas dziekan korpusu dyplomatycznego monsignor Marmaggi — nuncjusz apostolski wygłosił przemówienie.

Złożywszy życzenia pomyślności dla Polski i jej Prezydenta nuncjusz apostolski zaznaczył, że ludzkość dąży obecnie do odnowienia wspólnoty duchowej i do pokoju między narodami. Idea współpracy u wszystkich narodów rozwija się coraz bardziej choć powoli. Narody nasze — mówił monsignor — pożądaną sprawiedliwości i miłości pragną ponownego spotkania, zrozumienia, wzajemnego uścisku dłoni dla wspólnej i owocnej pracy pod opieką prawa pod świętym godłem proroczym pax et bonum — pokój i pomyślność. Oby przestworza, które za dni naszych stały się wielkim gościńcem i Oceanem, które nie są już dla głosu ludzkiego przeszkodą i zwłoką, chciały je dziś przekazać wszędzie ludziom dobrej woli. Pax et bonum tym, którzy kierują i tym którzy słuchają, pracownikom fizycznym i pracownikom umysłowym, wszystkim naszym przyjacielom, naszej godnej młodzieży — tej wielkiej nadziei pokolenia, tym nadewszystko, którzy na całym świecie walczą i cierpią, wszystkim: pokój i pomyślność.

Oby Opatrzność Boska mogła zaistnieć uczynić temu życzeniu.

Na przemówienie powyższe Pan Prezydent Rzplitej odpowiedział m. w. następującymi słowami:

Księżę Nuncjuszu. Głęboko wzruszony słowami, jakie w. e. do mnie skierowała, witam członków korpusu dyplomatycznego, których w. e. jest wymownym przedstawicielem. Dziękuję z głębi serca za życzenia, jakie w imieniu monarchów i zwierzchników państw, których panowie reprezentują, wyrazili panowie dla Polski wraz z życzeniami jakie zechcieli wyrazić dla mej osoby i mego rządu.

Zwyczaj bardzo stary, jak Wasza Ekselencja, to pięknie wyraziła, chce aby pierwszy dzień rodzącego się roku był dniem prawdziwych nadziei na lepszą przyszłość. Z tem uczuciem w sercu i ze słowami pokoju na ustach trzeba przystąpić do ciężkiej codziennej pracy i spojrzeć w oczy ważkim zagadnieniom.

Wzniosły się one przed ludzkością tak spragnioną spokoju i wypoczynku. Aby te zagadnienia zbadać i rozwiązać dać się odczuwać konieczność ścisłej i żywej współpracy wszystkich. Musimy się do nich zbliżyć z szerokim zrozumieniem solidarności i zgody. Kryzys ekonomiczny, tamujący dziś wysiłki państw i narodów powinien być poddany szczegółowym rozważaniom. Często, by znaleźć rozwiązanie, trzeba porzucić ciasny i egoistyczny punkt widzenia.

Prace poświęcone zagadnieniu tak moralnemu jak i materialnemu winny stanowić trwałą podstawę pokoju. Po-

winny one stworzyć dla dzisiejszego pokolenia warunki prawdziwie twórczej działalności mogącej skierować ku lepszemu jutru wysiłki jednostek, rodzin i narodów.

Rola panów jest oznaczona. Panowie są powołani bardziej od innych do podtrzymania tego ducha solidarności i lojalności w współpracy, tak dziś niezbędnej. Panowie współdziałacie waszą pracą w utrwalaniu pokoju, do którego wzdycha cała ludzkość.

W tej nadziei proszę, aby panowie zanieśli monarchom i zwierzchnikom państw, które tak godnie reprezentujecie, życzenia Moje i Polski, by ten Nowy Rok przyniósł wszystkim narodom złagodzenie zła z powodu którego cierpimy obecnie i stworzył warunki konieczne dla zapewnienia im szczęścia i powodzenia.

Po krótkiej rozmowie z szefami misyj, pan Prezydent Rzplitej, poprzedzany przez dyrektora protokołu i otoczony przez członków kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego przeszedł do przyległych sal, przyjmując życzenia: w sali tronowej od duchowieństwa wszystkich wyznań, w t. zw. garderobie królewskiej od rektorów i senatorów wyższych uczelni, w sali królewskiej od sądownictwa, w sali audjencjonalnej od przedstawicieli wojska, w sali Calanetea od posłów i senatorów, następnie od urzędników państwowych w sali obiadów czwartkowych i w sali asamblowej od przedstawicieli społeczeństwa i organizacji.

NIE WYDAM TAJEMNICY FABRYKACJI ZŁOTA — woła Dunikowski w sądzie. — Dramatyczny przebieg ostatniego dnia procesu.

Paryż, 1 stycznia.

Wczorajsza rozprawa przeciwko Dunikowskiemu poświęcona była wysłuchaniu oświadczeń adwokatów powództwa.

Obrońca Dunikowskiego wystąpił swego przedstawiciela, którego zadaniem było poinformować go o przebiegu rozprawy bez prawa zabierania głosu. Dunikowski prosi o zezwolenie na odprowadzenie go z powrotem do więzienia, ponieważ obrońca jego jest nieobecny.

Przewodniczący na to odpowiedział z ironią:

PROSZĘ BYĆ SPOKOJNYM, POWRÓCI PAN TAM, ALE CHWILKĘ NIECH PAN JESZCZE POZOSTANIE TU.

Na sali śmiech. Dunikowski siada.

Z kolei zabiera głos przedstawiciel poszkodowanego hr. Sobańskiego. Mówca stwierdza, że Sobański wierzył w wyśzałek, dał mu pieniądze na skonstruowanie maszyn a następnie wręczył mu osobno 390.000 fr.

Dzisiaj Sobański jest do tego stopnia zrujnowany, że nie mógł przybyć na rozprawę z powodu braku pieniędzy.

Następnie przemawia przedstawiciel firmy Finindus oraz pani van Hentz, podkreślając, że maż pani Hentz wypłacił Dunikowskiemu 1.350.000 franków. Następny mówca wnosil powództwo w imieniu hr. d'Arcanges, który wypłacił Dunikowskiemu 350.000 fr.

Przed zamknięciem przewodu sądo-

wego przewodniczący zadaje pytanie Dunikowskiemu czy ma jeszcze co do powództwa na swoją obronę. Dunikowski stwierdza, że może udowodnić, że wszystkie sumy jakie otrzymał użył na budowę maszyn, zakupno materiałów oraz opłacenie asystentów. Łatwo jest nazwać kogoś oszustem — mówi Dunikowski — trzeba to jednak udowodnić.

CHCIANO MI WYRWAC TAJEMNICE ZA WSZELKA CENE. TAJEMNICY SWEJ NIGDY NIE WYDAM.

Dalej oskarżony stwierdza, że za 12 lat ciężkiej pracy w czasie której był narażony na oddychanie i wdychanie rozmaitych szkodliwych gazów, skutkiem czego ma zrujnowane płuca, znalazł się dziś z rodziną i 4 dziećmi w zupełnej nędzy. Zarzucano mi, że bywałem w kasynie w Monte Carlo — mówi Dunikowski z irytacją — owszem, ale nigdy tam nie grałem co mogą potwierdzić ci, którzy mnie znali.

Oskarżony w zakończeniu swego przemówienia oświadcza: WIEM, ŻE BĘDĘ SKAZANY, ALE STANIE SIĘ TO TYLKO WSKUTEK KLAMSTWA I SZELMOSTWA.

W tej chwili prokurator woła z miejsca: co za bezczelność!

Na tem przewodniczący przew zamknął.

Wyrok spodziewany jest za 8 dni.

Konsulowie państw obcych w Gdańsku składali życzenia komisarzowi generalnemu Rzeczypospolitej.

Gdańsk, 1 stycznia.

Dzisiaj dorocznym zwyczajem nastąpiła wymiana wizyt noworocznych między komisarzem generalnym Rzplitej dr. Pape a wysokim komisarzem Ligi Narodów p. Rostigiem, prezydentem senatu Ziehmem i prezydentem rady portu Benzingerem.

O godz. 12.30 komisarz generalny Rzplitej przyjmował w swych apartamentach prywatnych życzenia korpusu

konsularnego z dziekanem korpusu konsularnego generalnym Danji Kochem, konsulem generalnym niemieckim baronem von Thermannem i konsulem generalnym Sowieców Kaliną na czele.

W tym samym czasie składali komisarzowi generalnemu życzenia przedstawiciele władz i urzędów polskich oraz przedstawiciele społeczeństwa polskiego i prasy polskiej i gdańskiej.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś Wspaniała Premjera!

Arcydzieło filmowe Reżyserji S. Van Dyke'a p. t.

„NENITA KWIAT HAVANNY”

Symfonia pieśni, miłości i tańca, osnuta na tle życia i obyczajów mieszkańców malowniczych wysp, na dalekich morzach południowych!

Czar smętnych i upojnych melodji KUBAŃSKICH!

W rolach głównych: **Lupe Velez, Lawrence Tibbett, Ernest Torrence.**

NADPROGRAM DŹWIĘKOWY DODATEK I AKTUALNOŚCI Z KRAJU!

CENY MIEJSC ZNIŻONE! BILETY ULGOWE WAŻNE BEZ OGRANICZEŃ.

Początek w dni powszednie 4.30 w soboty niedziele i święta 12.30. SALA MOCNO OGRZANA!

100-4

Ambasador włoski w Warszawie przyjmował życzenia noworoczne

Warszawa, 1 stycznia.

Dziś w południe z okazji Nowego Roku p. Bastianini — ambasador Italji podejmował kolonję italską w Warszawie i przedstawicieli stowarzyszeń italskich oraz komitet towarzystwa włosko-polskiego Dante Alighieri i koła akademickiego. Przemówienia okolicznościowe wygłosili prezes towarzystwa Dante Alighieri p. Włodzimierz Czetwertyński, poczem serdeczną odpowiedź wygłosił ambasador Bastianini.

Marsz. Piłsudski w Wilnie.

Wilno, 1 stycznia.

W niedzielę o godz. 18.20 przybył do Wilna pan Marszałek Józef Piłsudski.

Zaniepokojenie w Pradze stanem zdrowia prezydenta Massaryka.

Praga, 1 stycznia.

(t) W związku z chorobą prezydenta Massaryka na grype, panuje w Pradze wielkie zaniepokojenie, albowiem Massaryk liczy już 85 lat i wszelkie komplikacje mogłyby wywołać nieobliczalne skutki. Nad łóżkiem chorego czuwa stale lekarz. Wczoraj wydany został oficjalny komunikat, z którego wynika, że stan zdrowia prezydenta Czechosłowacji uległ pewnej poprawie.

Stein posłem sowieckim w Finlandji.

Moskwa, 1 stycznia.

Agencja Tass donosi, że były szef departamentu zachodniego w komisariacie spraw zagranicznych Stein został mianowany posłem sowieckim w Finlandji.

Zamieszki chłopskie w Austrii.

WIENIĘ, 1 stycznia.

We wschodniej Styrii wybuchły niepokoje i zamieszki wśród chłopów, wśród których komuniści prowadzą ożywioną agitację.

Wspólne samobójstwo urzędnika i jego gospodyni.

Wiedeń, 1 stycznia.

(t) Wczoraj w mieszkaniu przy Heringstrasse znaleziono zwłoki 60-letniego b. urzędnika bankowego, Emila Palestera, oraz jego 80-letniej gospodyni, Antoniny Zehman. Jak wynika z listu pozostawionego przez samobójcę, gospodyni jego dowiedziawszy się o zamiarach swe go chlebodawcy, również wyraziła gotowość zejścia z tego świata. Wobec tego popełnili oni wspólne samobójstwo. Powodem samobójstwa była niechęć do życia.

Kobieta z Monte Carlo z Lil DAGOVER

film, który daje odpowiedź na pytanie:

Czy Żona może i powinna poświęcić swą cześć dla ratowania honoru Męża?
Najbliższa premjera „Grand-Kina”.

Obniżka cen wyrobów hutniczych. Dalszy rozwój akcji o obniżkę cen.

Warszawa, 1 stycznia.

W wyniku prowadzonych przez rząd pertraktacji z przemysłem hutniczym zostało osiągnięte porozumienie co do rewizji dotychczasowego cennika wytworów hutniczych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Na zasadzie osiągniętego porozumienia zasadnicza cena żelaza sztabowego, a także ceny żelaza formowego do NP 24 włącznie uległy 11 proc. niższe, t. j. ze zł. 315.— na zł. 280.— za 1 tonnę. Ceny pozostałych produktów hutniczych uległy również odpowiednim obniżkom, w każdym bądź razie nie mniej-

szym dla każdego poszczególnego produktu, jak 10 proc. w stosunku do dotychczas obowiązujących cen zasadniczych. Ceny więc sprzedażne wytworów hutniczych na terenie całego państwa ulegną niższe w zależności od miejsca składu od 45 do 50 zł. na 1 tonnę.

Niezależnie od powyższych niżek zasadniczych ministerstwo komunikacji, jako największy odbiorca wytworów hutniczych korzystać będzie dodatkowo ze specjalnego rabatu w wysokości 2 proc.

Smierć b. prezyd. m. Lwowa Józefa Neumana

Lwów, 1 stycznia.

Zmarł tu były długoletni prezydent miasta Lwowa, Józef Neuman, w wieku lat 75. Zmarły był jednym z najstarszych członków rady miejskiej. Po raz pierwszy obrano go prezydentem miasta w roku 1907, drugi raz w 1911 roku i godność tę Zmarły piastował do 31 sierpnia 1927.

Był on z zawodu drukarzem i współwłaścicielem drukarni.

Rokowania polsko- austriackie będą wznowione 10 stycznia

Warszawa, 1 stycznia.

Rokowania polsko-austriackie o zawarcie nowego traktatu handlowego, przerwane z okazji Świąt Bożego Narodzenia, będą podjęte ponownie z dniem 10-ym stycznia 1933 r.

Rokowania będą się toczyły w Wiedniu, dokąd uda się w dniu 9-ym stycznia delegacja polska z dyrektorem departamentu ministerstwa przemysłu i handlu p. M. Sokolowskim na czele.

W skład delegacji wchodzi ponadto radcowie Stoga i Konopski oraz w charakterze rzeczoznawcy p. Roger de Bettaglia — prezes Związku Konfekcyj-

Dyrektor niemieckiej reklamy pocztowej zdefraudował pół milj. marek.

Kolonja, 1 stycznia.

(t) Naskutek polecenia prokuratora został dziś aresztowany dyrektor reklamy pocztowej, który zdefraudował pół miliona marek. Towarzystwo reklamy pocztowej oparte jest na kapitale prywatnym, jednak związane umową z zarządem poczty państwowej. Poczta wskutek tego również poniesie znaczne straty.

Samochód wpadł na drzewo. Pasażer zabit, szofer ranny.

Poznań, 1 stycznia.

Na szosie pomiędzy Sarnowem a Górką samochód skutkiem poślizgnięcia się na mokrej drodze wpadł na drzewo a następnie zleciał do rowu. Szofer odniósł ciężkie rany a pasażer wypadł z samochodu tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamień i poniósł śmierć na miejscu.

„LUNA” „WIKTOR A I JEJ HUZAR”

Dziś poraz ostatni!

w roli gł. IWAN PETROWICZ.

10-2

OD JUTRA W „LUNIE”
Dramat ciemnoły, grozy i rozpusty w/g autentycznych
rekwizytów byłych dygnitarzy, dworu carskiego oraz księcia
Josupowa, zabójcy Rasputina,
jako RASPUTIN



CONRAD VEIDT

Najgłośniejsza para aktorów

**SYLVIA SYDNEY
FREDRIC MARCH**

w filmie

„BLASKI I CIENIE MIŁOŚCI”

który wywołał wielkie poruszenie wśród milionowych rzesz kinomanów świata.

50-2



W morzu projektów

Określi muszą zrezygnować z ambicji własnych, a mieć na uwadze ogólne dobro piłkarstwa polskiego

Pod tym tytułem pisze ostatnio „Przebieg Sportowy” na temat reformy rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie.

Interesują mnie w tej chwili następujące wywody:

„O wspomnianej przez nas rozbieżności poglądów w poszczególnych okręgach świadczy dobitnie memoriał K.O. Z.P.N., w którym Związek ten wypowiada się wogóle przeciwko istnieniu Ligi i poleca swym delegatom głosować za jej rozwiązaniem, oraz za przywróceniem stanu rozgrywek z r. 1926, przy równoczesnym wprowadzeniu aż trzyletniej karencji dla graczy. Projekt ten, aczkolwiek niewątpliwie bardzo radykalny, jest zdaniem naszym w każdym razie lepszy od wszelkich koncepcyj — po zostawieniu dotychczasowego stanu rzeczy, względnie odkładania reformy na okres dwu czy trzech lat”.

Otóż, pragnę w związku z tem wypowiedzieć kilka zasadniczych i ogólnych uwag, jako jeden z tych, który pierwszy na Walnym Zebraniu P.Z.P.N. w ub. roku, postawił kwestję sanowania stosunków piłkarskich jasno i bez ogródek.

Z góry zaznaczam, że projekt K.O.Z.P.N. dotyczący zmiany rozgrywek, nie rości sobie pretensji do nazwania go idealnym i punktatorskim. Na pewne szczegółowe a nie istotne, zmiany, jesteśmy gotowi się zgodzić. Nie łączymy go z kwestją zaufania.

Jest on natomiast wynikiem całkiem jasnego i logicznego rozumowania. Skoro cała zdrowa opinia sportowa upatruje w Lidze przyczynę zła, skoro się powiada, że „Liga jest powodem wszystkiego najgorszego”, że „reformy, tej prawdziwej reformy od podstaw, tej operacji usuwającej źródło zła w sposób radykalny Liga we własnym zakresie, przeprowadzić dzisiaj nie jest już w stanie”, i że „klucz do rozwiązania sprawy, leży jedynie w rękach P.Z.P.N-u, to należy — moim zdaniem — Ligę jako odrębną jednostkę organizacyjną zlikwidować. Jeśli się powiedziało A, trzeba powiedzieć B. i Z.

I to muszą powiedzieć sobie okręgi, bo one są właśnie tym P.Z.P.N-em, a nie Zarząd P.Z.P.N. który jest tylko ich emanacją!

Projekt K.O.Z.P.N. idzie w wybitnie po tej linii.

Tylko w ogólnych rzutach powtórzę, to co już niejednokrotnie mówiłem i pisałem.

Co nam przyniosła Liga?

- 1) niewątpliwie obniżenie klasy piłkarskiej i to nie tylko klubów ligowych
- 2) zmniejszenie ilości spotkań zagranicznych.
- 3) skurczenie się frekwencji publiczności.
- 4) finansową ruinę wszystkich klubów.

Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy.

W międzynarodowym turnieju hokejowym w Krynicy, który zgromadził drużyny: AZS-u warszawskiego, BKE (Budapeszt), Brandenburger SV, Wiener Eislauf Verein, Cracovię i Krynickie Tow. Hokejowe, drużyna wiedeńska Wiener Eislauf Verein zremisowała z Brandenburger 1:1, zaś BKE (Budapeszt) zwyciężył po ciekawym przebiegu gry Cracovię 3:0.

W dniu wczorajszym odbył się emocjonujący mecz między zespołami polskimi AZS-em i Cracovią, który przyniósł wynik remisowy 1:1 (0:0, 0:0 1:1).

Mecz toczył się ze zmiennym szczęściem przyczem dla Cracovii bramkę zdobył Nowak, zaś dla AZS-u Twardo.

Po tych meczach do dalszych gier z I-ej grupy zakwalifikowały się zespoły: Wiener Eislauf Verein i Brandenburger, zaś z II-ej BKE (Budapeszt) i AZS (Warszawa).

bów, przede wszystkim klubów ligowych, mimo iż niemal głównym powodem powstania Ligi, była nadzieja, polepszenia położenia materialnego kilkunastu klubów.

5) zanik moralnych wartości, brak ambicji i etyki, brutalność, bijatyka, korupcja, afery, słowem zaprzeczenie idei sportowej, mającej służyć zasadzie wychowania fizycznego i moralnego młodego pokolenia.

6) zawodowstwo.

Czy mam przytaczać dowody? Każdy nieuprzedzony w duchu to przyzna!

A co spodziewa się dać projekt K.O. Z.P.N.?

1) Usunięcie Ligi, jako okręgu eksterytorjalnego, i przywrócenia stanu przed rozłamowego z pewnymi koniecznymi zmianami, wywoła bezspornie podniesienie nie się poziomu piłkarskiego wszystkich klas. Byłe kluby ligowe podciągną dotychczasową A klasę, a te siłą rzeczy B. i C. klasowe kluby.

2) Wszystkie okręgi bez względu na ich siłę organizacyjną i sportową będą brały udział w identycznych rozgrywkach. Każdy okręg będzie mógł uczestniczyć w rozgrywkach międzyokręgowych, czego dotychczas nie ma.

Skorzystają zatem na tym projekcie nie tylko silniejsze, ale także okręgi słabsze, szczególnie kresowe, które dotąd zawsze się żaliły na odosobnienie.

3) Zniknie absurdalny zakaz konkurencji, obliczony wyłącznie na obronę osobistych interesów materialnych pewnych tylko klubów ligowych.

4) Stan finansowy klubów okręgowych znacznie się poprawi, sport piłkar-

ski spopularyzuje a przez to, same okręgi materialnie się podniosą. Dotąd bowiem walczą skutkiem odrębności organizacyjnej Ligi, z deficytami.

5) znikną, a przynajmniej do rzadkości należeć będą, wszelakie gorszące afery, związane z kwestją ratowania się przed spadkiem, ponieważ powrót do ligi okręgowej nie będzie następcą wielkich trudności.

6) Zlikwidowanie Ligi, tej słusznie nazwanej „Izby Lordów”, wpłynie uspokajająco na dotychczasowe przesadne i niezdrowe ambicje niektórych klubów, które w obawie przed spadkiem, uciekają się do handlu zawodnikami, przekupstw i t.p. środków ratunkowych.

Z kwestją zmiany systemu rozgrywek, łączymy również kwestję zlikwidowania zawodowstwa.

Jakkolwiek proponowany przez K.O. Z.P.N. system rozgrywek niewątpliwie i tę sprawę do pewnego stopnia czyni mniej niebezpieczną, uważam, że dla zupełnego oczyszczenia atmosfery i przywrócenia możliwie wzorowych stosunków, należy — o ile zawodowstwa wprowadzić się nie chce — uniemożliwić kaperowanie graczy. Ono bowiem daje pole do największych nadużyć.

I tutaj nie będę się spierał o okres lat: dwa lub trzy ma trwać zakaz udzielania wykreśleń i zwolnień.

Zdaję sobie sprawę z tego, że projekt ten może skrzywdzić niektórych zawodników, ale na to nie ma rady! Tam, gdzie lasy płoną, nie czas róż żałować. Wyższym ponad interes jednostek, jest interes ogólnospołeczny, interes moralny.

Zyskujemy atoli na tem:

Kto „udekorował” p. Soederlunda? A jednak odznaka POS. widniała na klapie gościa szwedzkiego.

Podana przez nas wiadomość o „udekorowaniu” prezesa FJBY red. Soederlunda złotą odznaką POS, wywołała w sferach sportowych zrozumiałe wrażenie. Przeprowadzone zostało śledztwo, które stwierdzić ponoć miało brak jakiegokolwiek winy ze strony prezesa Baranowskiego.

Z drugiej jednak strony organa śledcze w tym wypadku Z.Z. względnie też PUWF. nie mówią nic o osobie która „nadała” prezesowi Soederlundowi P.O.S.

Cieszylibyśmy się niezmiernie, gdyby niefortunnym „dekoratorem” okazał się kto inny, a nie człowiek stojący na czele naszej najwyższej magistratury pięściarskiej. Informacje nasze pochodzą jednak od osoby stojącej blisko zarządu Z.Z., chyba dobrze w tej sprawie poinformowanej.

Część prasy stołecznej staje niespodziewanie w obronie prezesa Baranowskiego, podając jako ważki argument, że p. Soederlund w Poznaniu nie miał jeszcze odznaki P.O.S., a dopiero w Łodzi figurowała ona w klapie jego marynarki. Kolegów naszych wprowadzono widocznie w błąd, gdyż stwierdzić możemy ponad wszelką wątpliwość, że odznakę tą nosił p. Soederlund w klapie już w chwili przyjazdu do Łodzi, naco zwróciliśmy uwagę witając go na dworcu łódzkim.

Kwestję, gdzie i przez kogo „udekorowany” został prezes Soederlund wyjaśnić mógłby najlepiej p. Śmiglak, który jako przedstawiciel P.Z.B. towarzyszył reprezentacji Szwecji w czasie jej podróży do Inowrocławia i Łodzi. Prawie niemożliwym jest aby uwagi jego uszedł szczerze rzucający się odrazu każdemu w oczy. Czekamy więc na wyjaśnienia..

Maksymilian Statter.

Hokej na Śląsku

Na Śląsku rozegrano w dniu wczorajszym dwa spotkania hokejowe, a mianowicie: Śląskie Tow. Łyżwiarckie — Stadion (Mysłowice) 0:0 i Ruch — Pogon (N. Bytom) 1:1 (0:1, 1:0, 0:0). Bramkę dla Ruchu uzyskał Lorek, dla Pogoni — Hillman.

Włochy — Niemcy 3:1 (2:1) Porażka niemieckiej reprezentacji futbolowej.

W Bolonii rozegrany został w dniu wczorajszym międzynarodowy mecz piłkarski Włochy — Niemcy zakończony zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku 3:1 (2:1).

Niemiecka reprezentacja wystąpiła w składzie zmienionym bez słynnego Hoffmana w ataku i zademonstrowała grę na bardzo niskim poziomie.

Zawodom przyglądało się około 50 tysięcy widzów.

W Monachium Włochy Północne pokonały Niemcy Południowe w stosunku 1:0.

Nowy Rok na boiskach śląskich

W Nowy Rok odbyło się na Śląsku szereg towarzyskich spotkań piłkarskich a mianowicie:

IFC — PREUSSEN (ZABRZE) 5:0 (4:0)

Mistrz Śląska wystąpił bez Goerlitz, Kazimierczaka i Joszkiego, przy czym miejsce ich zajęli byli zawodnicy IFC, a obecnie Wawelu krakowskiego Herisz i Sońnica.

Przewaga gospodarzy trwała przez cały czas meczu.

Bramki uzyskali: Herisz (2), Wilmowski (2) i Pośpiech (1). Sędziował p. Gryz.

RUCH (W. HAJDUKI) — ZJEDN. PRZYJACIELE SPORTU 3:1 (1:0).

Ligowcy przystąpili do gry w osłabionym składzie, mimo to uzyskali zasłużone zwycięstwo. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Gemza, Dziwisz i Cieślak.

K. S. CHORZÓW — SKODA (BIEL-SZOWICE) 7:1 (4:0).

„Azotowcy” znajdują się obecnie w znakomitej formie i uzyskali wysokie zwycięstwo bez większego wysiłku.

Bramk idla Chorzowa uzyskali: Wolny (4), Bartodziej (2) i Pierzchała (1).

POGON (NOWY BYTOM) — ŚLASK (ŚWIETOCHEŁOWICE) 0:2 (0:0).

Obie bramki uzyskał Gott.

POCZTOWE P. W. (KATOWICE) — Ż. K. S. 5:1 (3:1).

W spotkaniu tem wykazali pocztowcy bardzo dobrą formę.

NAPRZÓD (LIPINY) — AMATORSKI K. S. 3:2 (3:1).

Goście z Lipin przeważali niemal przez cały czas meczu i odnieśli nikłe zwycięstwo tylko dzięki bardzo ofiarnej grze przeciwnika.

